



Zwierzęta, podobnie jak i człowiek, niestety, zapadają na różne choroby, w tym także na choroby zakaźne.

Choroby zakaźne to takie, które są wywoływane przez „zakaźniki”. Zakaźnikami dla zwierząt są wirusy, bakterie, grzyby, priony. Wiele

przed wszystkim: panleukopenia i katar koci. Ta pierwsza nazywana jest też „nosówką kotów” ze względu na niektóre objawy podobne do nosówki psów (biegunka), a także ze względu na atakowanie głównie zwierząt młodych i – podobnie jak kiedyś w przebiegu nosówki – wy-

rzęcia, co może świadczyć o zakażeniu. Dysponujemy już coraz czulszymi testami do przeprowadzenia badań w kierunku między innymi białaczki, co daje lepsze możliwości w walce z tą chorobą. Niestety, koty zarażone, u których wystąpią objawy białaczki najczęściej są nie do uratowania. I chociaż z roku na rok dysponujemy coraz lepszymi preparatami leczniczymi, to często po krótszym lub dłuższym czasie

Choroby zakaźne kotów

chorób zakaźnych jest równocześnie chorobami zaraźliwymi, a więc takimi, które przenoszą się z jednego zwierzęcia na drugie. Niektóre choroby są specyficzne gatunkowo i atakują tylko jeden gatunek zwierząt lub kilka ze sobą spokrewnionych (np. nosówka – psy, lisy, norki, tchórze; panleukopenia – koty), albo może atakować różne gatunki nawet ze sobą niespokrewnione lub wręcz z zupełnie innych gromad (np. ssaki, ptaki - wścieklizna).

Koty też chorują

W pewnym uproszczeniu można przyjąć, że choroby bakteryjne są mniej specyficzne gatunkowo niż wirusowe. O ile groźne choroby psów są dosyć szeroko znane, bo kto nie słyszał o nosówce czy wściekliznie, to choroby kotów wzbudzają mniej obaw zarówno ich właścicieli, jak i osób stykających się z kotami. Rzeczywistość jest jednak odporna na nasze wyobrażenia i kieruje się biologicznymi zasadami, a nie naszą wiedzą lub jej brakiem. Stąd też niektóre choroby kotów potrafią dziesiątkować populację kotów na danym terenie, ale też potrafią stanowić niebezpieczeństwo dla przebywających w ich towarzystwie ludzi i innych zwierząt.

Osoby dokarmiające koty na osiedlach lub np. zimą w ogródkach działkowych, informują nie tak rzadko o masowym truciach ich podopiecznych. Nie można absolutnie wykluczyć takich sytuacji i sam takie zdarzenia obserwowałem, ale też rzecz ujmując z innej strony, bardzo rzadko opiekunowie-wolontariusze mogą sobie pozwolić na dosyć drogie diagnostyczne badania laboratoryjne, które potwierdziłyby ich przypuszczenia. A w bardzo wielu przypadkach takich masowych padnięć bezpiecznych kotów ich przyczyną są właśnie choroby zakaźne i pasożytnicze. Większe nagromadzenie zwierząt na stosunkowo małym obszarze sprzyja rozprzestrzenianiu się chorób. Dodając do tego brak profilaktyki swoistej (szczepienia) i nieswoistej (np. żywienie), mamy podstawową przyczynę zwiększonej ilości zachorowań i zgonów kotów. Najbardziej narażone i podatne na zachorowania są zwierzęta młode lub osłabione (niedożywione, zmarznięte, zarobaczone).

Panleukopenia i katar koci

Najniebezpieczniejszymi chorobami zakaźnymi w naszych warunkach są

soką śmiertelność. Z kolei katar koci to choroba wywoływana przez co najmniej dwa wirusy, a do tego często powikłana przez bakterie. Jak sama nazwa wskazuje, atakuje głównie górne drogi oddechowe i oczy zwierzęcia. Ta choroba jeżeli nie kończy się śmiercią kota, to najczęściej pozostawia konsekwencje na całe jego życie. Te konsekwencje to podatność na zachorowania, nieustający katar, chrapliwy oddech, trudności w oddychaniu. Bardzo często objawy te można tylko zaleczyć, a nie wyleczyć lub leczenie specjalistycznymi środkami jest dosyć drogie i z tego względu nieopłacalne przez opiekunów kota.

Wirusowa białaczka kotów

Inną groźną chorobą jest wirusowa białaczka kotów. Choroba ta nie ma patognomicznych (charakterystycznych tylko dla danej choroby) objawów, a atakować może prawie wszystkie narządy i układy.

leczenia białaczka jest przyczyną śmierci zarażonych kotów.

Inne choroby

Także bardzo groźnymi i praktycznie nieuleczalnymi chorobami są: wysiękowe zapalenie otrzewnej i niedobór immunologiczny kotów. Do niedawna choroby te występowały głównie u kotów rasowych w hodowlach, ale coraz częściej spotykamy zwykłe dachowce dotknięte tymi schorzeniami. I tutaj znowu trudno jest zaobserwować pierwsze symptomy i określić je jednoznacznie, a rozwój choroby jest zawsze przyczyną śmierci zwierzęcia. Nie ma, niestety, skutecznego leczenia tych chorób. Jedynie coraz lepsza diagnostyka pozwala na separację osobników chorych i niedopuszczanie do zarażania innych kotów.

Jak więc widać, choroby zakaźne kotów to problem, z którym musimy się zmierzyć zarówno my lekarze weterynarii, jak i wszy-



Fot.: Magdalena Siedlaczek

Od zarażenia się białaczką do wystąpienia objawów choroby może upłynąć nawet kilka lat. A nawet najnowocześniejsze szczepionki nie uodporniają już zarażonych kotów. Dlatego tak ważnym przy tej chorobie jest wczesne szczepienie, zanim dojdzie do styczności z wirusem i przeprowadzanie specjalnych testów na obecność przeciwciał w organizmie zwie-

scy ci, którzy kotami chcą się opiekować, czy też je hodować. Z całą mocą podkreślam, że świadome i odpowiedzialne zajmowanie się kotami, to także ponoszenie kosztów szczepień i badań diagnostycznych, które pozwolą na niedopuszczenie do rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych wśród tych sympatycznych zwierząt.

Tekst: lek. wet. ANDRZEJ ALWEIL